

Rzecznik Praw Obywatelskich zaapelował do resortu rodziny o pilne utworzenie instytucji pieczy długoterminowej. Zdaniem Rzecznika, skoro dziecko przebywa w pieczy zastępczej nawet kilka lat, to „wyrwanie” go z jedyne go znanego mu bezpiecznego środowiska nie służy jego dobru. Ponadto systemowego uregulowania wymaga też sytuacja dzieci z niepełnosprawnością, zwłaszcza tych, którzy po osiągnięciu pełnoletności w pieczy zastępczej nie uzyskują zdolności do samodzielności.

W ustawie z 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej nie ma przepisów o pieczy długoterminowej. Dziecko umieszcza się w pieczy zastępczej do czasu zaistnienia warunków umożliwiających jego powrót do rodziny albo umieszczenia go w rodzinie przysposabiającej. Stosując ustawę, należy mieć na względzie podmiotowość dziecka i rodziny oraz prawo dziecka do stabilnego środowiska wychowawczego. Objęcie dziecka jedną z form pieczy zastępczej następuje na okres nie dłuższy niż do osiągnięcia przez nie pełnoletności, z pewnymi wyjątkami.

Zdaniem Rzecznika, założenia systemowe, że piecza zastępcza ma charakter terminowy, a docelowo dziecko ma uzyskać stałą opiekę poprzez powrót do rodziców biologicznych, jeśli ich funkcjonowanie uległo poprawie i nie zagraża dziecku, albo poprzez adopcję, należy uznać za niewystarczające.

Brak skonkretyzowania na gruncie ustawowym pieczy długoterminowej dotyka: dzieci umieszczone w rodzinach zastępczych u bliskich członków rodziny, dzieci, których regulowanie sytuacji prawnej trwa wiele lat oraz dzieci, których mimo upływu lat nie jest możliwy powrót do rodziny biologicznej ani też nie jest możliwe znalezienie rodziny adopcyjnej.

Trudno dzisiaj przyjąć, że w sytuacji, gdy pobyt dziecka w pieczy zastępczej trwa z różnych przyczyn kilka lat, to „wyrwanie” dziecka z jedyne go znanego mu bezpiecznego środowiska, z przyczyn formalno-prawnych stanowi działanie z poszanowaniem dobra dziecka. Jeśli bowiem dziecko jest w rodzinie zastępczej tak długo, to tworzą się więzi i dziecko traktuje to środowisko jako miejsce docelowe. Z upływem lat to rodzina zastępcza staje się dla dziecka symbolem trwałości więzów rodzinnych i naturalnym oparciem w kryzysowej sytuacji.

W ustawie nie ma też szczególnych odnoszących się do sytuacji osób z niepełnosprawnością podlegających procesowi usamodzielnienia. Zgodnie z nim osoba taka może przebywać w dotychczasowej rodzinie zastępczej, rodzinnym domu dziecka albo placówce opiekuńczo-wychowawczej, nie dłużej jednak niż do ukończenia 25. roku życia, jeżeli legitymuje się orzeczeniem o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności i uczy się w szkole, w uczelni, na kursach, jeśli ich ukończenie jest zgodne z indywidualnym programem usamodzielnienia, u pracodawcy w celu przygotowania zawodowego.

Najpóźniej więc po ukończeniu przez wychowanka pieczy zastępczej - także wychowanka z niepełnosprawnością - 25. roku życia następuje zakończenie finansowania pieczy i kończy się odpowiedzialność państwa.

W ocenie RPO na taką sytuację nie może być zgody, szczególnie wtedy, gdy proces usamodzielnienia nie jest możliwy do zrealizowania, gdyż wychowanek z racji niepełnosprawności nie uzyskuje zdolności do samodzielności i nie jest możliwe skorzystanie przez niego ze wsparcia dedykowanego osobom z niepełnosprawnością, np. mieszkania chronione. Przy zgodzie rodziców zastępczych winna być kontynuowana piecza długoterminowa, a w zasadzie bezterminowa z zapewnieniem finansowania opieki.

W Polsce brakuje pieczy długoterminowej

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: czwartek, 27, maj 2021 10:23

Patrycja Grebla-Tarasek

Odsłony: 1371

Źródło: [RPO](#)